

Sygn. akt II C 954/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR del. Eliza Kurkowska

Protokolant Anita Piłatowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Bank (...) SA w W.

o zapłatę i nakazanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od J. S. na rzecz (...) Bank (...) SA w W. kwotę 3977 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt **II C 954/13**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 sierpnia 2013 r. złożonym w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, uzupełnionym pismem z dnia 22 listopada 2013 r. /k. 40-41/, J. S. wniosła o zasądzenie od (...) Bank (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 1 752,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2012 r. do dnia zapłaty jako równowartości kwoty znajdującej się na rachunku oraz kwoty 100 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za straty poniesione w wyniku sporu, w tym związane z nieuzyskaniem potencjalnych przychodów z prowadzenia prywatnego żłobka w okresie od czerwca 2012 r. do dnia złożenia pozwu, stracony czas, koszty korespondencji, „stres związany z ignorancją i brakiem możliwości porozumienia”. Powódka wniosła również o nakazanie usunięcia jej danych z Biura (...) i (...) oraz poinformowanie powódki o tym fakcie na piśmie. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu oraz o zwolnienie jej z kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 20 listopada 2007 r. zawarła z pozwanym umowę kredytu, który do dnia 21 maja 2008 r. spłacała terminowo. W czerwcu 2008 r. powódka zamierzała spłacić kredyt we wcześniejszym terminie. Środki pieniężne wpłynęły na konto karty kredytowej zamiast na konto kredytu. Powódka odkryła pomyłkę i udała się do banku w celu wyjaśnienia sprawy, złożyła reklamację w dniu 1 lipca 2008 r. Powódka wskazała, że zaczęli do niej dzwonić przedstawiciele banku, domagając się uregulowania zadłużenia. Powódka ponownie udała się do banku, złożyła kolejną reklamację i przedstawiciele banku przestali się z nią kontaktować, stąd uznała, że kredyt został spłacony. W dniu 1 kwietnia 2011 r. powódka chcąc zakończyć kontakty z bankiem dowiedziała się, że ma niespłacony kredyt. Pismem z dnia 28 lutego 2012 r. została poinformowana o nadpłacie w wysokości 1 752,35 zł, jednak bank odmówił jej wypłaty. Powódka wskazała, że treść pism otrzymanych z banku w okresie od lipca 2012 r. do lutego 2013 r. przeczyła istnieniu zadłużenia. Powódka podnosiła, że wartość środków znajdujących na jej rachunkach bankowych przewyższała zadłużenie z tytułu kredytu. Uzasadniając wartość dochodzonej kwoty

odszkodowania wskazała, że w styczniu 2012 r. zamierzała założyć żłobek, który miał zostać sfinansowany kredytem, jednak w Biurze (...) zamieszczono informację, że jest dłużnikiem pozwanego banku (pozew k. 2-5, pismo k. 40-41).

Postanowieniem z dnia 9 września 2013 r., II C 943/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał Sadowi Okręgowemu w Warszawie (postanowienie SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi k. 35).

Postanowieniem z dnia 2 października 2014 r., II C 954/13, Referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Warszawie oddalił wniosek o zwolnienie J. S. od kosztów sądowych (postanowienie ref. sądowego w SO w Warszawie k. 184-185).

W skardze na czynności komornika z dnia 23 grudnia 2013 r. wniesionej do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, J. S. złożyła wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego w sprawie KM (...) prowadzonej przez Komornika sądowego H. J. do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy w Warszawie pozwu złożonego w dniu 14 sierpnia 2013 r. (pismo J. S. k. 201-202).

Postanowieniem z dnia 9 października 2014 r. II 1 Co 5220/14, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Warszawie (postanowienie SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi k. 228).

Wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego został potraktowany jako wniosek o udzielenie zabezpieczenia w sprawie II C 954/13. Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2015 r., Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia (postanowienie SO w Warszawie k. 237-240).

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 marca 2015 r. (...) Bank (...) SA wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenia powódki zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, iż (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) S.A. oraz (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce. Pozwany przyznał, że strony wiązała umowa o kredyt na (...) oraz umowa karty kredytowej. Pozwany wyjaśnił, iż w dniu 24 czerwca 2008 r. na rachunku karty kredytowej powódki zaksięgowano wpłatę w kwocie 19 240 zł. W dniu 1 lipca 2008 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy karty kredytowej. Ponadto w dniu składania reklamacji (1 lipca 2008 r.) powódka zwróciła się o prześięgowanie wpłaty dokonanej na rachunek karty kredytowej na rachunek kredytu na (...), a dyspozycja została wykonana w dniu zamykania rachunku karty kredytowej tj. w dniu 26 sierpnia 2008 r. Pozwany zaznaczył, że w dniu 24 czerwca 2008 r. stan zadłużenia kredytu wynosił 19 468,98 zł (tj. 19 094,74 zł plus wymagalna rata za czerwiec 2008 r. w kwocie 374,24 zł), stąd nawet uwzględnienie wpłaty powódki z dnia 24 czerwca 2008 r. (gdyby zostało dokonane na właściwe konto) nie prowadziłoby do całkowitej spłaty kredytu (pozostawałoby zadłużenie w wysokości 248,98 zł). Zakwestionowano tym samym by powódka dokonała wpłaty w wysokości wyższej niż zadłużenie z tytułu kredytu. Pozwany zaznaczył, że powódka nie spełniła postanowienia regulaminu dotyczącego wcześniejszej spłaty kredytu (pisemne poinformowanie banku o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu w terminie trzech dni przed terminem płatności najbliższej raty oraz wpłacenie na rachunek kredytu odpowiednich środków). Zdaniem pozwanego, w dniu 1 lipca 2008 r. powódka miała świadomość tego, że środki które zostały wpłacone przez nią na rachunek karty kredytowej nie będą wystarczające do całkowitej spłaty kredytu. Wskazano, iż od 10 lipca 2012 r. zadłużenie powódki z tytułu kredytu narastało. Pomimo informowania o tym fakcie powódki, raty nie były regulowane. W dniu 7 listopada 2012 r. umowa kredytu została wypowiedziana przez bank i uległa rozwiązaniu w dniu 29 grudnia 2012 r., w związku z czym całe saldo kredytu zostało postawione w stan wymagalności. W dniu 13 maja 2013 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. Jednocześnie wskazano, iż kwota nadpłaty, o której powódka została poinformowana pismem z dnia 28 lutego 2012 r. (1 752,35 zł), stanowiła kwotę środków zaewidencjonowanych na rachunku kredytu na (...), powstała w wyniku wcześniejszych wpłat, pomniejszaną w okresie od września 2008 r. do lipca 2012 r. o kolejne raty kredytowe. Kwota ta mogła zostać wypłacona powódce wyłącznie w sytuacji, gdyby kredyt został spłacony w całości, o czym pozwany informował powódkę wielokrotnie. Pozwany zakwestionował również, aby powódka poniosła szkodę w wysokości 100 000 zł. Podniósł, iż nie wykazała ona spełnienia przesłanek powstania szkody i jej związku z działaniami pozwanego. Pozwany zaznaczył, iż dane

powódki zostały zamieszczone w Biurze (...) w sposób prawidłowy, zgodnie z zasadami przekazywania danych dłużników, na co powódka wyraziła zgodę w umowie kredytu (§ 9 ust. 2 umowy kredytu). Pozwany podniósł, iż dwukrotnie (w lipcu i sierpniu 2008 r.) przekazywał do (...) informacje dotyczące przeterminowania spłaty kredytu, a następnie dopiero w sierpniu 2012 r. Zakwestionował by brak uzyskania finansowania żłobka miał związek z weryfikacją powódki w Biurze (...) w styczniu 2012 r. Pozwany wskazał również, że nie przekazał informacji na temat zobowiązań kredytowych swoich klientów do biur informacji gospodarczej innych niż Biuro (...) (odpowiedź na pozew k. 249-264).

Pismem z dnia 5 maja 2015 r. (data prezentaty) powódka wskazała, że nigdy nie otrzymała odpowiedzi na reklamację złożoną w dniu 1 lipca 2008 r. Podniosła, iż bank prześlęgował środki z rachunku karty kredytowej na rachunek kredytu dopiero po 2 miesiãcach potrãcãjąc 39 groszy. Powódka zaznaczyła, że w dniu 20 czerwca 2008 r. pracownik banku dokonał wyliczenia, zgodnie z którym kwota 19 240 zł miała wystarczyć do całkowitej spłaty kredytu w dniu 20 czerwca 2008 r., była to informacja przekazana ustnie. Powódka przyjęła ustnã informacjã pracownika banku jako wiãzãcã. Podniosła równie¿, że w trakcie skłãdania kolejnej reklamacji w dniu 14 sierpnia 2008 r. nie została poinformowana o istnieniu zaległosci. Wskazano, iż pracownik banku sporzãdził dokument o spłacie kredytu i braku jakichkolwiek zobowiãzań, który to dokument pozostał w oddziale banku. Zdaniem powódki, nieotrzymanie przez niã kredytu na otwarcie żłobka było spowodowane umieszczeniem przez pozwanego jej danych w Biurze (...). W ocenie powódki, pozwana nie miała prawa zgłaszać jej danych do (...). Wartość szkody została wyliczona jako suma potencjalnych przychodów uzyskanych w zwiãzku z prowadzeniem żłobka w okresie od czerwca 2012 do złozenia pozwu. Powódka podniosła równie¿, iż nie obowiãzywał jej powoływany przez pozwanego w odpowiedzi na pozew regulamin kredytu z dnia 14 listopada 2008 r. (pismo powódki k. 403-405).

Pismem z dnia 12 czerwca 2015 r. pozwany zakwestionował by prześlęgowujãc kwotã z rachunku karty kredytowej na rachunek kredytu potrãcił 39 groszy. Podniósł, iż informacja pracownika banku na temat kwoty wymaganej do całkowitej spłaty kredytu nie została wykazana przez powódkã w sposób wiarygodny. Pozwany wyjaśnił, iż załãczony do odpowiedzi na pozew regulamin kredytu obowiãzywał od 14 listopada 2007 r., a nie jak omyłkowo wskazano od 14 listopada 2008 r. Zdaniem pozwanego, powódka przed 14 sierpnia 2008 r. zdawała sobie sprawã z istniejãcej zaległosci bowiem w dniu 28 lipca 2008 r. wpłaciła na rachunek kredytu kwotã 63,75 zł (pismo pozwanego k. 418-421).

Na rozprawie z dnia 29 wrzeœnia 2015 r. powódka wskazała, iż pozwany sprzedał jej dłuę innemu podmiotowi w dniu 4 listopada 2014 r., a podmiot ten wystãpił przeciwko niej o zapłatã 8 521,13 zł. Podniosła, że ostatecznie pozew nabywcy wierytelnoœci przeciwko J. S. został cofniãty, postãpowanie zostało umorzono, a nabywca wierytelnoœci ju¿ siã ich nie domaga. Powódka oœwiãdzczyła, że nie spłaciła nale¿noœci. Jednocześnie podtrzymała dotychczasowe żãdanie precyzujãc, iż na dochodzõnã kwotã

100 000 zł z tytułu odszkodowania skłãdajã siã: kwota 80 000 zł za niezyskane dochody, kwota 3 593,68 zł jako równowartoœć kwoty wyegzekwowanej przez komornika z zasiłku chorobowego powódki w okresie od 1 marca 2014 r. do 26 wrzeœnia 2014 r. oraz koszty poniesione na korespondencjã z pozwanym i koszty przejazdów do banku w celu wyjaœnienia sprawy (stanowisko powódki – protokół rozprawy z dnia 29 wrzeœnia 2015 r. 00:02:24-00:09:27 k. 445).

Sãd Okrãgowy ustalil, co nastãpuje:

W dniu 13 listopada 2007 r. J. J. (obecnie S.) złożyła w (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddzial w Polsce wniosek o kartã kredytowã. Tego samego dnia J. J. zawarła z (...) umowã karty kredytowej. Dla obsługi karty kredytowej został załõzony rachunek (wniosek i umowa karty kredytowej k. 291-295).

W dniu 13 listopada 2007 r. J. J. złożyła w (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddzial w Polsce wniosek o udzielenie Kredytu(...). W dniu 20 listopada 2007 r. J. J. zawarła z (...) Spółka Akcyjna w W. Oddzial w Polsce umowã kredytu o nazwie umowa o Kredyt(...). Na mocy tej umowy bank zobowiãzał siã oddã do dyspozycji J. J. kwotã 20 100 zł. Kredyt miał zostaã spłacony w 84 równych ratach miesiãcznych po 374,24 zł ka¿da, przy czym termin spłaty poszczãgólnych rat kredytowych miał przypadaã na 10. dnia ka¿dego miesiãca, poczynajãc od dnia 10 grudnia 2007 r. Termin spłaty ostatniej raty okreœlono na 10 listopada 2014 r. Dla celów zwiãzanych z obsługã kredytu bank uruchomił

odrębny rachunek kredytu (...). Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy kredytu, bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy środki pieniężne w wysokości i na warunkach określonych w umowie Kredytu na(...)oraz Regulaminie Kredytu (...)udzielanego przez (...). Zgodnie z § 8 ust. 1 umowy kredytu, kredytobiorca oświadczył, że w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy poddaje się egzekucji w trybie art. 97 ustawy Prawo bankowe oraz wyraża zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 200 000 zł. Bank ma prawo objąć bankowym tytułem egzekucyjnym - obok wierzytelności kapitałowych - także odsetki i koszty związane z realizacją umowy oraz wszelkie koszty związane z windykacją należności banku wraz kosztami zastępstwa prawnego. Bank będzie mógł wystąpić o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w terminie do 5 lat od daty rozwiązania umowy. W myśl § 9 ust. 1 umowy kredytu, kredytobiorca wyraził zgodę na dokonanie przez bank przelewu wierzytelności z tytułu niniejszej umowy na osoby trzecie oraz na udostępnienie tym osobom informacji objętych tajemnicą bankową, dotyczących tej umowy. Ponadto zgodnie z postanowieniem przepisu art. 92c ustawy Prawo bankowe, kredytobiorca wyraził zgodę na przelew przez bank wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy na towarzystwo funduszy inwestycyjnych tworzące fundusz sekurytyzacyjny albo na fundusz sekurytyzacyjny, jak również poddaje się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, który nabędzie taką wierzytelność. W ust. 2 powyższego paragrafu, kredytobiorca wyraził zgodę oraz przyjął do wiadomości, że bank przekazuje w przypadkach określonych w ustawie Prawo bankowe oraz ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, dane osobowe kredytobiorcy do: (1) Biura (...) S.A. ((...)) oraz za pośrednictwem (...) do instytucji finansowych będących podmiotami zależnymi od banków w związku z zobowiązaniami powstałymi z tytułu umowy; (2) Systemu Węzła Dostępowego – Centralnych Baz Danych (...) i (...) prowadzonych przez Związek (...) z siedzibą w W.; (3) biur informacji gospodarczej; (4) podmiotów, którym bank zleca windykowanie należności banku. Ponadto kredytobiorca wyraził zgodę na przetwarzanie i udostępnianie przez Biuro (...)S.A. w W. – Biuro Obsługi Klienta przekazanych przez bank, a dotyczących kredytobiorcy informacji, stanowiących tajemnicę bankową, przez okres nie dłuższy niż 5 lat od dnia wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem – w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach.

Zgodnie z § 4 ust. 9 regulaminu Kredytu na (...) (obowiązującego od listopada 2007 r.), kredytobiorca jest uprawniony do spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie. Spłaty te będą rozliczane w terminach określonych w § 4 ust. 5 (bank rozlicza spłaty w umownych terminach spłaty, przy czym wpłaty dokonane w dni wolne, będą rozliczane w pierwszym dniu roboczym), z wyłączeniem spłaty całkowitej, która będzie rozliczana z datą wpływu środków do banku. Za wcześniejszą spłatę kredytu bank nie pobiera prowizji. W przypadku wcześniejszej spłaty części kredytu przed terminem określonym w umowie, kredytobiorca jest zobowiązany pisemnie poinformować o tym fakcie bank, najpóźniej w terminie trzech dni przed terminem najbliższej płatności raty oraz wskazać sposób rozliczenia wpłaty zgodnie z poniższym:

- a) zmniejszenie liczby rat – w przypadku zmniejszenia liczby rat, nadpłacona kwota zostanie zaliczona na poczet spłaty kapitału z jednoczesnym skróceniem okresu kredytowania, a kolejna rata kredytu będzie wymagalna w najbliższym terminie płatności zgodnie z dotychczasowym harmonogramem;
- b) obniżenie kwoty raty – w przypadku dyspozycji obniżenia kwoty raty, nadpłacona kwota zostanie zaliczona na poczet spłaty kapitału przy dotychczasowym okresie kredytowania, a kolejna rata kredytu będzie wymagalna w nowej kwocie, w najbliższym terminie płatności;
- c) spłata kolejnych rat bez zmiany harmonogramu spłat – w przypadku dyspozycji spłaty następnych rat, wpłata będzie zaliczana na poczet kolejnych rat zgodnie z harmonogramem spłat rat kredytu ustalonym w umowie kredytu.

Kredytobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu. W przypadku całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu bank rozlicza się z kredytobiorcą w terminie 14 dni od dnia dokonania spłaty.

Zgodnie z § 4 ust. 10 regulaminu, w przypadku wpływu środków na rachunek kredytu przed umownym terminem spłaty lub w umownym terminie spłaty w kwocie wyższej niż kwota raty – bez uprzedniego pisemnego poinformowania banku o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu lub bez wskazania sposobu rozliczenia wpłaty – nadpłacona kwota

będzie rozliczana zgodnie z § 4 ust. 9 lit. c). Podobna regulacja obowiązywała w regulaminie obowiązującym od dnia 1 stycznia 2009 r. (§ 4) (wniosek o udzielenie kredytu k. 288-289, umowa kredytu z dnia 20 listopada 2007 r. k. 10-11, regulamin kredytu na (...) z dnia 8 listopada 2007 r. k. 319-327, regulamin kredytu na (...) obowiązujący od dnia 1 stycznia 2009 r. k. 334-339).

J. J. nie uregulowała w terminie raty kredytu za czerwiec 2008 r. w wysokości 374,24 zł. Kwota całkowitej spłaty Kredytu (...) na dzień 24 czerwca 2008 r. wynosiła 19 468,98 zł (w tym wymagalna rata za czerwiec 2008 r.).

W dniu 24 czerwca 2008 r. J. J. wpłaciła na rachunek karty kredytowej prowadzony w (...) kwotę 19 240 zł. Zaksięgowanie w dniu 24 czerwca 2008 r. w/w kwoty na rachunku Kredytu (...) nie wystarczyłoby do całkowitej spłaty zadłużenia z tytułu kredytu (wyciąg z rachunku karty kredytowej za czerwiec 2008 r. k. 303, wyciąg rachunku kredyt na (...) k. 309).

W dniu 1 lipca 2008 r. J. J. złożyła w (...) reklamację, wnosząc o „przebieganie środków pieniężnych w kwocie wystarczającej na zamknięcie karty kredytowej i przelanie reszty na konto kredytu (...)”. W reklamacji wskazano, że omyłkowo wpłacono środki na rachunek karty. „Różnica będzie dopłacona, aby starczyło na zamknięcie kredytu (...)”. Tego samego dnia J. J. wypowiedziała umowę karty kredytowej (reklamacja z dnia 1 lipca 2008 r. k. 12, wypowiedzenie umowy karty kredytowej k. 306, polecenie zwrotu karty k.307).

Raty kredytu za lipiec i sierpień 2008 r. nie zostały uregulowane przez J. J.. W dniu 28 lipca 2008 r. J. J. wpłaciła na rachunek kredytu kwotę 63,75 zł. (wyciąg rachunku kredyt na (...) k. 309).

Pozwany przekazywał dane powódki do Biura (...) począwszy od grudnia 2007 r. wg stanu na dzień 30 listopada 2007 r. Raportowanie danych do Biura (...) następowało w okresach miesięcznych wg stanu na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego do listopada 2014 r., kiedy to zostały przekazane dane wg stanu na dzień 30 listopada 2014 r. W lipcu i sierpniu 2008 r. (...) przekazał do Biura (...) informacje dotyczące nieterminowego spłacania kredytu przez J. J.. W lipcu 2008 r. (wg stanu na dzień 30.06.08 r.) zadłużenie wynosiło 374 zł, a liczba dni opóźnienia w spłacie tego kredytu wynosiła 20, w sierpniu 2008 r. (wg stanu na dzień 31.07.08 r.) zadłużenie wynosiło 684 zł, a liczba dni opóźnienia – 51. W okresie od października 2008 r. do sierpnia 2012 r. pozwany nie raportował do Biura (...) żadnych informacji na temat opóźnień w spłacie kredytu na (...). W tym czasie pozwany przekazywał do (...) informacje o tym, że powódka reguluje na bieżąco należności z tytułu kredytu. Kolejne informacje o nieterminowym regulowaniu płatności zostały przekazane do (...) w sierpniu 2012 r., (stan wg 31 lipca 2012 r.) kiedy kwota zaległości wynosiła 215 zł, a liczba dni opóźnienia 21. W dalszych okresach pozwany raportował o zaległościach powódki z uwagi na to, że zadłużenie narastało (dane (...) dotyczące spłaty kredytu k. 340-384, przewodnik po raporcie k. 389-397).

W dniu 14 sierpnia 2008 r. J. J. złożyła w (...) kolejną reklamację, wnosząc o anulowanie opłat windykacyjnych, które zostały naliczone ze względu na omyłkową wpłatę środków pieniężnych na rachunek karty kredytowej zamiast na rachunek kredytu na (...). W piśmie wskazano również, że sprawa była wyjaśniana w dniu 1 lipca 2008 r. (złożenie pierwszej reklamacji), a z powodu nieobecności osoby, która rozpoznawała reklamację, J. J. nie mogła wcześniej złożyć dyspozycji przebiegania środków. Wniosła również o zwrot naliczonych odsetek za okres od 1 lipca 2008 r. do momentu zaksięgowania kwoty na rachunku kredytu. Tego samego dnia została złożona dyspozycja przebiegania środków pieniężnych (nadpłaty) z rachunku karty kredytowej w kwocie wystarczającej na zamknięcie kredytu na (...). Pismo zostało podpisane przez J. J. i pracownika (...) M. M. (reklamacja z dnia 14 sierpnia 2008 r. k. 13, dyspozycja przelewu środków k. 14).

W dniu 26 sierpnia 2008 r. z rachunku karty kredytowej została przebiegana kwota 19 242,39 zł na rachunek kredytu na (...) J. J. prowadzony w (...). Po obniżeniu w/w kwoty o wartość trzech nieuregulowanych rat za czerwiec, lipiec i sierpień 2008 r. (3 x 374,24 zł) oraz podwyższeniu jej o wartość wpłaty z dnia 28 lipca 2008 r. w wysokości 63,75 zł, na rachunku kredytu zaksięgowano 18 183,42 zł. Całkowita spłata kredytu wymagała wówczas kwoty 18 798,21 zł, do zamknięcia kredytu brakowało 614,79 zł (wyciąg z rachunku karty kredytowej k. 17, k. 304-305, historia rachunku kredytu na (...) k. 309, 310, pismo k. 16).

W dniu 19 września 2011 r. nastąpiło przekształcenie (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce w (...) S.A. w W. poprzez wniesienie tytułem wkładu wszystkich składników majątkowych (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce . W dniu 23 września 2011 r. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego (odpis aktualny KRS (...)S.A. w W. k. 284-287, postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, sygn. akt WA.XII Ns-Rej.KRS/(...), z dnia 23 września 2011 r. k. 282, zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 283).

Pismem z dnia 28 lutego 2012 r. (...) S.A. w W. poinformował J. S. o nadpłacie na rachunku technicznym do obsługi kredytu na (...) w wysokości 1 752,35 zł. Wskazano na możliwość przeznaczenia nadpłaty na poczet wcześniejszej spłaty kredytu o ile zostanie złożona pisemna dyspozycja w banku. Pismem z dnia 13 kwietnia 2012 r. J. S. wniosła o przekazanie nadwyżki na zewnętrzny rachunek bankowy (pismo (...) k. 15, pismo J. S. k. 387, historia rachunku kredytu k. 316).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2012 r. (...) poinformował J. S., że nadpłata powstała na rachunku kredytowym nie może zostać przelana ze względu na to, że kredyt na (...) nie został spłacony w całości. W piśmie wskazano również, że na dzień 9 maja 2012 r. wymagana kwota do całkowitego rozliczenia kredytu wynosi 9 109,16 zł. Wniesiono o uregulowanie różnicy i złożenie dyspozycji całkowitej spłaty. W piśmie z dnia 2 czerwca 2012 r. J. S. wskazała, że brak możliwości przelania nadpłaty wynika z opieszałości pracowników banku, za którą nie będzie odpowiadać, ani płacić. Podniosła, że w sierpniu 2008 r. dokonała zamknięcia spraw związanych z kredytem (pismo (...) z dnia 25 kwietnia 2012 r. k. 16, pismo powódki k. 388).

W dniu 10 lipca 2012 r. saldo na rachunku kredytu J. J. w (...) wynosiło zero złotych (historia rachunku kredytu na (...) k. 317).

Pismem z dnia 17 lipca 2012 r. (...) poinformował J. S. o konieczności wpłaty miesięcznej raty kredytu w kwocie 215,20 zł (pismo (...) z dnia 17 lipca 2012 r. k. 29).

W piśmie z dnia 20 września 2012 r. (...) poinformował, że pomimo przebiegowania środków na rachunek bankowy, zadłużenie z tytułu kredytu nie zostało spłacone w całości. Wskazano, iż na dzień 19 września 2012 r. zadłużenie z tytułu umowy kredytu wynosi 1 080,22 zł. Pismem z dnia 11 października 2012 r. (...) ponownie wezwał J. S. do zapłaty kwoty 1 080,22 zł. Pismem z dnia 18 października 2012 r. poinformowano o zaległości w wysokości 1 473 zł, pismami z dnia 25 i 29 października 2012 r. o zaległości w wysokości 1 513 zł (informacje zawarte w pismach (...) z dnia 25 kwietnia 2012 r. oraz z dnia 20 września 2012 r. k. 16, 18-19, wezwanie do zapłaty k. 30, pismo z dnia 18 października 2012 r. k. 31, pisma z dnia 25 i 29 października 2012 r. k. 32, 33).

Umowa Kredytu(...) została wypowiedziana przez (...) na podstawie § 5 regulaminu kredytu (wypowiedzenie umowy kredytu k. 386).

W dniu 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. w W., na skutek połączenia spółek kapitałowych, wstąpił w drodze sukcesji uniwersalnej we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. oraz w prawa i obowiązki (...) S.A. związane z działalnością oddziału tj. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (odpis pełny z KRS k. 267—280).

W dniu 13 maja 2013 r. (...) Bank (...) S.A., wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym stwierdzono, że J. S. (J.) z tytułu umowy Kredyt (...)z dnia 20 listopada 2007 r. ma zapłacić na rzecz (...) Bank (...) S.A. kwotę 10 001,92 zł z tytułu niespłaconego kredytu w tym: kwotę 9 367,43 zł z tytułu niespłaconego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2012 r. do dnia spłaty oraz kwotę 634,49 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych zgodnie z Regulaminem Kredytu (...)od dnia 21 listopada 2007 r. do dnia 29 grudnia 2012 r.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2013 r., II 1 Co 5012/13, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu numer (...) wystawionemu przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. w dniu 13 maja 2013 r. przeciwko dłużnikowi J. S., z tym zastrzeżeniem, że może stanowić podstawę egzekucji do kwoty nieprzekraczającej 200 000 zł. Przeciwko J. S. zostało wszczęte

postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. akt (...) przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Ł. H. J. (kserokopia bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 13 maja 2013 r. k. 52, kserokopia postanowienia ref. sądowego k. 51, okoliczność niesporna).

(...) Bank (...) S.A. sprzedał w dniu 4 listopada 2014 r. wierzytelność z tytułu zadłużenia J. S. na rzecz(...)z siedzibą w W.. Podmiot ten wystąpił z pozwem przeciwko J. S. o zapłatę kwoty 8 521,13 zł. Pismem z dnia 21 sierpnia 2015 r. pozew został cofnięty. Postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2015 r., sygn. akt XVIII C 4316/15, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi umorzył postępowanie.

J. S. nie spłaciła wierzytelności na rzecz (...)(informacje zawarte w postanowieniu Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2015 r. k. 444, okoliczność niesporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku niniejszego postępowania, w szczególności na umowie kredytu, regulaminie kredytu z dnia 8 listopada 2007 r., historii rachunku kredytu, informacji Biura (...), korespondencji stron postępowania. Wiarygodność powyższych dokumentów nie została zakwestionowana, Sąd również nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Zdaniem Sądu, dowody te były wiarygodne, gdyż brak było podstaw by odmówić im tego waloru.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Żądanie powódki dotyczące nakazania pozwanemu, aby usunął jej dane z Biura (...) i (...) oraz aby poinformował ją o tym fakcie na piśmie, należało zakwalifikować jako żądanie ochrony dóbr osobistych. Powódka kwestionowała by była dłużnikiem banku. Powódka twierdziła także, że umieszczenie jej danych w Biurze (...) było bezprawne, uniemożliwiło jej zarabianie na życie i zmusiło do bezczynności zawodowej (por. pismo z datą prezentaty 5 maja 2015 r. k. 405). Zdaniem powódki działanie to wyrządziło jej szkodę w postaci niezyskania dochodów w kwocie 80 000 zł /k.445/.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl zaś art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd w pierwszej kolejności ma obowiązek określić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi, ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne (por. SN z 17.06.04, V CK 609/03, LEX nr 109404). Przy czym okoliczność naruszenia dobra osobistego przede wszystkim jest rozpoznawana w ramach kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć osoby żądającej ochrony prawnej (podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 19 października 2005 roku I ACa 353/05, LEX nr 175202).

W procesie o ochronę dóbr osobistych powód winien udowodnić wyłącznie fakt, że jego dobra osobiste zostały naruszone przez pozwanego, natomiast to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu okoliczności, iż naruszenie nie było bezprawne. Jednoznacznie wskazuje na to przepis art. 24 § 1 KC używając zwrotu „chyba, że nie jest ono bezprawne”. W pierwszej kolejności należało zatem stwierdzić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego strony powodowej, jakim jest jej dobre imię.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki sprawne. Powódka winna była zatem wykazać, że bank ujawnił jej dane w Biurze (...) i (...).

W pierwszej kolejności podnieść należy, że powódka nie zdołała wykazać by pozwany bank (bądź jego poprzednik prawny) umieścił jej dane w (...). Pozwany zaprzeczył tej okoliczności, wskazując, że nie przekazuje informacji na temat zobowiązań kredytowych swoich klientów do biur informacji gospodarczej innych niż Biuro (...). Powódka nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu na to, że faktycznie pozwany bank umieścił jej dane w (...). Stąd żądanie pozwu dotyczące usunięcia jej danych z tego rejestru, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Jeśli zaś chodzi o umieszczenie przez pozwanego danych powódki w Biurze (...) to wskazać należy, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż pozwany faktycznie dane dotyczące powódki przekazywał, a nadto, że podawał, że w pewnych okresach była ona jego dłużnikiem. W ocenie Sądu, umieszczanie informacji o kimś, że jest dłużnikiem może prowadzić do naruszenia dobra osobistego.

Dobre imię osoby fizycznej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują jej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania. Niewątpliwie dobre imię narusza upowszechnienie informacji, że dana osoba jest nierzetelnym dłużnikiem. Umieszczenie w tego typu rejestrach, dostępnych dla osób trzecich, informacji o niewywiązywaniu się ze zobowiązań, narusza dobre imię osoby fizycznej, którego dotyczy. Z uwagi na cel prowadzenia tych rejestrów zamieszczenie w nich przez wierzyciela informacji o zadłużeniu innej osoby wskazuje na pewność wierzyciela, że zobowiązanie istnieje, a przez to podważa zaufanie do dłużnika. Faktem powszechnie znanym jest to, że osoba, której imię i nazwisko oraz dane o zadłużeniu w tym rejestrze ujawniono, postrzegana jest przez instytucje finansowe za osobę niewiarygodną. W orzecznictwie ugruntowany jest również pogląd, który to Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela, że naruszenie dobra osobistego może nastąpić między innymi przez podanie informacji i faktów nieprawdziwych (podobnie SA w Warszawie, wyrok z dnia 10.08.2006 r., VI ACa 1464/2006).

W świetle powyższego należało ustalić, czy działanie pozwanego, polegające na umieszczeniu danych powódki w Biurze (...) i bieżące raportowanie o tym czy powódka ma zadłużenie czy też nie, stanowiło działanie bezprawne.

W tym zakresie podnieść należy, że na gruncie art. 24 k.c. istnieje specyficzny rozkład ciężaru dowodu. W przepisie tym ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdy bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności, nie zwalnia go to jednak od obowiązku wykazania, że do naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego faktycznie doszło. Ciężar przytoczenia faktów w tym zakresie spoczywa więc na powodzie, który powinien wywiązać się z niego w zakresie umożliwiającym sądowi sprawdzenie zasadności żądania. Powód musi więc jedynie dowieść naruszenia jego dobra osobistego, pozwany - aby się ekskulpować - musiałby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 18.03.2014 r., I ACa 1267/13, LEX nr 1458930).

W ocenie Sądu pozwany wykazał, że udostępnienie przez niego danych dotyczących powódki do Biura (...) nie było bezprawne. Podkreślić należy, iż działanie nie jest bezprawne, chociażby zagrażało dobru osobistemu lub nawet je naruszało, przede wszystkim wówczas, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa albo stanowi wykonywanie prawa podmiotowego (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku z dnia 27 lutego 2013 roku, V ACa 771/12 LEX nr 1292654).

Biuro (...) jest instytucją utworzoną na podstawie art. 105 ust. 4 ustawy Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U z .2015 nr 128 ze zm.) upoważnioną do gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji stanowiących tajemnicę bankową na rzecz banków oraz instytucji upoważnionych do udzielania kredytów i pożyczek, dotyczy to zarówno informacji pozytywnych (terminowe spłaty zobowiązań), jak i negatywnych (opóźnienia w spłacie, windykacje). Zgodnie z art. 105a ust. 1 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu sprzed 11 października 2015 r.) przetwarzanie przez banki, inne

instytucje ustawowo upoważnione do udzielania kredytów oraz instytucje utworzone na podstawie art. 105 ust 4 ustawy, informacji stanowiących tajemnicę bankową w zakresie dotyczącym osób fizycznych może być wykonywane, z zastrzeżeniem art. 104, art. 105 i art. 106-106c ustawy Prawo bankowe, w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego. Powyższe instytucje mogą przetwarzać informacje stanowiące tajemnicę bankową w zakresie dotyczącym osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, pod warunkiem uzyskania pisemnej zgody osoby, której informacje te dotyczą. Zgoda ta może być w każdym czasie odwołana (art. 105a ust. 2 ustawy Prawo bankowe).

Pozwany przekazując informacje o powódce do Biura (...) nie naruszył przepisów ustawy Prawo bankowe lub przepisów ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Współpraca z Biurem (...) to ustawowe uprawnienie banków i instytucji upoważnionych do udzielania kredytów. Co istotne, powódka zawierając umowę kredytu, w § 9 ust. 2, wyraziła zgodę na przekazywanie informacji do (...). Powódka wyraziła również zgodę na przetwarzanie i udostępnianie przez (...) przekazanych przez pozwanego, a dotyczących powódki informacji, stanowiących tajemnicę bankową, przez okres nie dłuższy niż 5 lat od dnia wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem. W toku postępowania nie zostało wykazane by zobowiązanie powódki wygasło. Nie zostało również udowodnione przez powódkę, by powyżej wskazana zgoda została przez nią odwołana. Z powyższego zatem wynika, iż bank był uprawniony do przekazywania do (...) informacji o powódce dotyczących umowy o kredyt(...).

W świetle zebranego materiału dowodowego nie można również przyjąć by dane dotyczące zadłużenia powódki względem banku były danymi nieprawdziwymi. Nie ulega bowiem wątpliwości, że informacje zamieszczane w takich zbiorach jak Biuro (...) winny być zgodne z rzeczywistością. Oznacza to, że w sprawie o ochronę dóbr osobistych, to na banku spoczywa ciężar udowodnienia prawdziwości informacji umieszczonych w zbiorze danych, bowiem tylko wówczas naruszenie dóbr osobistych powoda nie będzie bezprawne. Oczywiście jest, że naruszenie dóbr osobistych dotyczy tylko tych danych, które wskazują, że dana osoba jest dłużnikiem, bowiem tylko takie dane przedstawiają osobę jako nierzetelną, uchylającą się od spłaty zaciągniętego zobowiązania, a zatem naruszające jej dobra osobiste jak dobre imię.

Z analizy raportu zawierającego historię danych związanych z umową o kredyt(...)przekazywanych przez pozwanego, a dotyczących powódki, wynika, że pierwsze informacje dotyczące jej zadłużenia miały miejsce: w lipcu 2008 (wg stanu na dzień 30.06.08 r.) zadłużenie wynosiło 374 zł, a liczba dni opóźnienia w spłacie tego kredytu wynosiła 20 oraz w sierpniu 2008 r. (wg stanu na dzień 31.07.08 r.) zadłużenie wynosiło 684 zł, a liczba dni opóźnienia – 51. W okresie od października 2008 r. do sierpnia 2012 r. pozwany nie raportował do Biura (...) żadnych informacji na temat opóźnień w spłacie kredytu na (...). W tym czasie pozwany przekazywał do (...) informacje o tym, że powódka reguluje na bieżąco należności z tytułu kredytu. Kolejne informacje o nieterminowym regulowaniu płatności zostały przekazane do (...) w sierpniu 2012 r., (stan wg 31 lipca 2012 r.) kiedy kwota zaległości wynosiła 215 zł, a liczba dni opóźnienia 21. W dalszych okresach pozwany raportował o zaległościach powódki z uwagi na to, że zadłużenie narastało /k.340-384/.

Z umowy kredytu(...)wynika, że powódka uzyskując kredyt w wysokości 20 100 zł zobowiązana była go spłacać w 84 miesięcznych ratach, płatnych począwszy od grudnia 2007 r. do 10-tego każdego miesiąca, po 374,24 zł każda. Do maja 2008 r. powódka spłacała raty co miesiąc (choć nie były wpłacane terminowo), co daje kwotę 2245,44 zł (6x374,24 zł). Z historii rachunku kredytu na (...) wynika, że powódka nie zapłaciła raty za czerwiec 2008 r./k.309/. Na dzień 24 czerwca 2008 r. kwota potrzebna do całkowitej spłaty kredytu wynosiła 19 468,98 zł (w tym rata wymagalna do dnia 10 czerwca 2008r.). Powódka twierdziła, że z informacji uzyskanych od pracowników banku wynikało, że na dzień 24 czerwca 2008 r. wystarczające jest wpłacenie kwoty 19 240 zł. Podkreślić należy, że pozwana zaprzeczyła tej okoliczności. Powódka zaś nie wykazała w jakikolwiek sposób, że faktycznie pracownik banku poinformował ją, że taka kwota jest właściwa. Powyższa okoliczność, wobec zakwestionowania ją przez pozwaną, była okolicznością sporną, a zatem wymagającą udowodnienia, czemu powódka nie sprostała. Należy wskazać, że nie można przyjąć by faktycznie kwota 19 240 zł była wystarczająca do spłaty kredytu w całości. Podkreślić trzeba, że powódka uzyskała kredyt w kwocie brutto 20 100 zł, oczywiście jest, że musiała spłacić całą kwotę uzyskaną z tego tytułu oraz odsetki od udzielonego kredytu. W okresie od grudnia 2007 r. do maja 2008 r. uwzględniając jedynie jej wpłaty z tytułu spłaty kapitału kredytu (bez uwzględniania wpłat z tytułu odsetek) otrzymujemy kwotę 958,26 zł, odejmując od kwoty 20

100 zł kwotę 958,26 zł otrzymujemy 19141,74 zł (pozwany wskazywał, że w czerwcu 2008 r. kwota wymagana do spłaty kredytu –bez uwzględniania raty za czerwiec – to kwota 19 094,74 zł). Oznacza to, że uwzględniając, iż w dniu 24 czerwca 2008 r. była już wymagalna rata za ten miesiąc (w kwocie 374,24 zł), podzielić należy stanowisko pozwanego, że kwota 19 240 zł nie mogła być wystarczająca na spłatę całego kredytu. Z historii rachunku kredytu (...) wynika, że powódka do 30 czerwca 2008 r. nie wpłaciła raty wymagalnej za ten miesiąc. Słusznie zatem zostało wskazane do (...), że powódka na dzień 30 czerwca 2008 r. posiada zadłużenie w kwocie 374 zł (powinno być 374,24 zł), a opóźnienie wynosi 20 dni /k. 346/.

Jeśli chodzi o zadłużenie wskazywane na dzień 31 lipca 2008 r. podnieść należy, że faktycznie w dniu 1 lipca 2008 r. powódka z uwagi na to, że uprzednio wpłaciła pieniądze nie na rachunek kredytu (...), lecz na rachunek karty kredytowej, złożyła reklamację i domagała się „przeksięgowania środków w kwocie wystarczającej na zamknięcie karty kredytowej i przelanie reszty na konto kredytu (...)”. Jednocześnie zaznaczyła, że różnica będzie dopłacona, aby starczyło na zamknięcie kredytu(...)/k.12/. Słusznie wskazuje pozwany, że taką dyspozycję należało rozumieć w ten sposób, iż najpierw mają być zaspokojone roszczenia banku z tytułu umowy karty kredytowej, a następnie przelanie nadwyżki na rachunek kredytu na (...).

Podkreślić trzeba, że w toku niniejszego postępowania Bank nie wyjaśnił dlaczego dyspozycję przeksięgowania środków z rachunku karty kredytowej, zleconej w dniu 1 lipca 2008 r. wykonał dopiero w dniu 26 sierpnia 2008 r. Wskazać należy, że w piśmie z dnia 20 maja 2013 r. Bank utrzymywał, że „nie odnotował” reklamacji powódki z lipca 2008 r. /k.21/, mimo, że jak wynika z akt sprawy taka reklamacja została złożona /k.12/.

Rozważyć zatem należało czy przelanie środków w kwocie 19 242,39 zł w lipcu 2008 r. byłoby wystarczające na spłatę całego zadłużenia powódki z tytułu kredytu(...). W ocenie Sądu, skoro z wcześniejszych rozważań wynika, że wpłata w dniu 24 czerwca 2008 r. kwoty 19 240 zł nie byłaby wystarczająca na spłatę w całości kredytu (...) to tym bardziej przeksięgowanie kwoty 19242,39 zł w lipcu 2008 r. nie mogło być wystarczające na spłatę całości kredytu. Nie można bowiem pomijać, że wymagalne były raty za czerwiec i lipiec 2008 r. w kwotach po 374,24 zł, a powódka w dniu 28 lipca 2008 r. wpłaciła jedynie kwotę 63,75 zł /k.309/. Można się natomiast zgodzić z powódką, że gdyby pozwany niezwłocznie (tj. w lipcu 2008 r.) przeksięgował środki z rachunku karty kredytowej na rachunek kredytu (...)to powódka nie powinna była figurować w (...) wg stanu na dzień 31 lipca 2008 r. jako dłużnik kwoty 684 zł /k.346/. Kwota 19242,39 zł pozwoliłaby bowiem na uregulowanie rat za miesiąc czerwiec i lipiec 2008 r.

Powyższa okoliczność nie mogła jednak skutkować uwzględnieniem żądania usunięcia danych powódki z (...). Wskazać bowiem należy, że powódka, chcąc spłacić kredyt przed terminem określonym w umowie winna była poinformować o tym bank na piśmie, najpóźniej w terminie trzech dni przed terminem najbliższej płatności raty oraz wskazać sposób rozliczenia wpłaty (§ 4 ust 9). Powódka w toku niniejszego postępowania nie udowodniła, by spełniła ten warunek, jak również nie zostało wykazane, że gdyby środki zostały przeksięgowane już w lipcu 2008 r. to byłyby (łącznie z wpłatą kwoty 63,75 zł) wystarczające na spłatę kredytu. W konsekwencji, bank był uprawniony do rozliczania przeksięgowanej kwoty zgodnie z § 4 ust. 10 regulaminu. W wyniku tego, kwota znajdująca się na rachunku powódki obsługującym kredyt(...) wystarczyła na pokrywanie bieżących rat do 10 lipca 2012 r., a w kolejnych miesiącach, z uwagi na brak dalszych wpłat przez powódkę, jej zadłużenie narastało. Podkreślić przy tym, że w okresie od sierpnia 2008 r. do lipca 2012 r. pozwany przekazywał do (...) informacje o tym, że powódka nie ma żadnych zaległości z tytułu spłaty kredytu (por. k. 347-370). W okresie od lipca 2012 r. powódka rzeczywiście była dłużnikiem banku, a zatem pozwany był uprawniony do ujawniania danych dotyczących zadłużenia powódki i liczby dni opóźnienia. Tym samym nie mogło dojść do naruszenia dóbr osobistych powódki w tym zakresie, a działania pozwanego banku nie były bezprawne. Zaznaczyć przy tym należy, że powódka twierdziła, iż bank wystawił jej dokument o spłacie kredytu i braku jakichkolwiek zobowiązań. Dokument powyższy nie został jednak przedłożony, a zatem twierdzenie to należało ocenić jako gołosłowne. Niewiarygodne są twierdzenia powódki by bank wystawiając taki dokument nie wydał go powódce, lecz zachował w swoim oddziale. Fakt spłaty zadłużenia winien figurować w księgach bankowych, a dokument zaświadczący fakt spłacenia kredytu winien być wydany klientowi. Skoro powódka nie przedłożyła takiego dokumentu należało przyjąć, że jej twierdzenia nie zostały udowodnione.

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że działania pozwanego banku polegające na umieszczeniu danych powódki w Biurze (...) wobec wyrażenia na to zgody przez powódkę (w umowie o (...)) nie były działaniami bezprawnymi. Dane przekazywane przez bank na temat obsługi tego kredytu w trakcie trwania umowy (czy powódka jest dłużnikiem czy też reguluje swe zobowiązania na bieżąco) co do zasady były zgodne z rzeczywistym stanem. Jakkolwiek bank nie dokonał przeksięgowania środków z rachunku karty kredytowej na rachunek kredytu (...)w lipcu 2008 r. to faktycznie na koniec lipca 2008 r. (na skutek braku dokonania stosownej czynności przez bank) powódka była dłużnikiem banku. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, uzasadniających uwzględnienie żądania nakazującego usunięcie danych powódki z Biura (...). Nie ma również innych podstaw prawnych do uwzględnienia powyższego żądania. Stąd żądanie pozwu w tej części nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka domagała się również zasądzenia kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania. Podnosiła ona bowiem, że na skutek przekazania do Biura (...) informacji o niespłaceniu kredytu, pozwany naruszył jej dobra osobiste, podważając zaufanie potencjalnych kredytodawców do powódki, co uniemożliwiło zaciągnięcie jej kredytu na żłobek. Na kwotę dochodzonego odszkodowania składała się kwota 80 000 zł z tytułu nieuzyskanych dochodów, kwota 3 593,68 zł, tj. kwota wyegzekwowana przez komornika z jej zasiłku chorobowego, reszta zaś to koszty poniesione przez powódkę na korespondencję z pozwanym, przejazdy do banku, żeby wyjaśnić sprawę.

Z powyższego wynika, że zdaniem powódki na skutek działania banku doznała ona szkody. Podstawę prawną żądania powódki w tym zakresie stanowił art. 415 k.c. (kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia) oraz art. 416 k.c., zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Przypisanie podmiotowi odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę doznaną przez inny podmiot możliwe jest wówczas, gdy łącznie spełnione zostaną następujące przesłanki: (1) powstała szkoda; (2) na skutek czynu, noszącego znamiona winy, dokonanego przez inny podmiot oraz (3) występuje związek przyczynowy pomiędzy czynem a szkodą. Brak któregokolwiek z powyższych elementów sprawia, że nie ma podstaw do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej, w związku z czym, w przypadku wykluczenia choćby jednej z przesłanek bezcelowe jest ustalanie, czy wystąpiły pozostałe.

W wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 173/10, Sąd Najwyższy stwierdził: „(...) związek przyczynowy jest konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Brak przyczynowości powoduje, że nawet zakwalifikowanie określonego zachowania, jako bezprawnego i zawinionego oraz ustalenie faktu poniesienia szkody nie może prowadzić do uznania odpowiedzialności za szkodę. Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym udowodnienie istnienia szkody polegającej na utracie korzyści i jej związku przyczynowego ze zdarzeniem sprawczym należy do poszkodowanego. (...) Ciężar dowodu obciąża osobę, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne niezależnie od tego czy może ona przedstawić określone dowody.” To na stronach spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania dowodowego i - w konsekwencji - wynik całego procesu. Strona nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu jej twierdzeń. Ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach. Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku (por. wyroki SN: dnia 15 lipca 1999 r. I CKN 415/99, LEX nr 83805; z dnia 22 listopada 2001 r. I PKN 660/00, Wokanda 2002/78/44). Sąd tutejszy podziela stanowisko, zgodnie z którym z treści art. 6 k.c. wynika, że sąd powinien rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych (por: P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny, tom I, s. 34, Komentarz do art. 1-534, red. E. Gniewek, Warszawa 2004).

Jak wcześniej wskazano, z zebranego materiału dowodowego nie wynika by powódka w czerwcu, lipcu bądź sierpniu 2008 r. spłaciła w całości zadłużenie z tytułu kredytu na (...), tj. by środki omyłkowo wpłacone na rachunek karty kredytowej, a następnie przekięgowane na rachunek kredytu na (...), były wystarczające na spłatę kredytu. Powódka, jak słusznie podnosił pozwany, nie wykazała również, że zgłosiła bankowi na piśmie zamiar wcześniejszej spłaty kredytu. Te dwa warunki (pisemna informacja o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu i wpłacenie na rachunek kredytu środków w kwocie wystarczającej na całkowitą spłatę kredytu) musiały być spełnione by mogło dojść do zrealizowania dyspozycji wcześniejszej spłaty kredytu. Wyciąg z rachunku kredytu również wskazuje, że kwota 19240 zł nie była wystarczająca do spłaty kredytu w całości.

Powódka nie zdołała udowodnić, że spełniła wszystkie warunki wymagane do zrealizowania dyspozycji wcześniejszej spłaty kredytu. Kwota przekięgowana przez bank w sierpniu 2008 r. (z jej rachunku karty kredytowej) przewyższała wysokość miesięcznej raty. Słusznie zatem bank, wobec tego, że wpłacona kwota nie wystarczała na pokrycie całości kredytu, zgodnie z § 4 ust. 10 w zw. z ust. 9 lit c) zaakceptowanego przez powódkę regulaminu, zaliczał nadpłaconą kwotę na poczet kolejnych rat zgodnie z harmonogramem spłat rat kredytu.

Nawet gdyby przyjąć, że zawinionym działaniem banku było to, że zbyt późno przekięgował kwotę z rachunku karty kredytowej na rachunek kredytu (uczynił to dopiero 26 sierpnia 2008 r., mimo, iż reklamacja w tym zakresie wpłynęła do banku w dniu 1 lipca 2008 r.) to powyższa okoliczność nie może uzasadniać żądania odszkodowania. Wskazać należy, że nawet przekięgowanie kwoty w dniu 1 lipca 2008 r. nie spowodowałoby spłaty całości kredytu, co już podkreślano we wcześniejszych rozważaniach. Późniejsze przekięgowanie kwoty spowodowało jedynie to, że powódka niezasadnie była ujawniona w Biurze (...) jako dłużnik w miesiącu lipcu 2008 r. (wg stanu na dzień 31 lipca 2008r.). Powódka nie zdołała jednak wykazać, że ta okoliczność wyrządziła jej szkodę, a nadto wysokość szkody.

Powódka twierdziła, że na skutek działania banku nie uzyskała w styczniu 2012 r. kredytu, który umożliwiłby jej podjęcie działalności – prowadzenie żłobka i uzyskanie dochodu w kwocie 80 000 zł od czerwca 2012 r. /k.41/. Powódka nie zdołała jednak wykazać, że faktycznie starała się o uzyskanie takiego kredytu, a nadto, że to z powodu ujawnienia jej zadłużenia z lipca 2008 r. nie uzyskała kredytu. Pozwany powyższe okoliczności kwestionował (por. odpowiedź na pozew pkt 24). Nadto wskazać trzeba, że w istocie większość danych przekazywanych przez pozwanego do (...) powinna być oceniana korzystnie przez pozostałe instytucje finansowe. Zważyć bowiem należy, że (przed styczniem 2012 r., tj. przed datą rzekomego ubiegania się przez powódkę o kredyt) pozwany raportował o zadłużeniu powódki jedynie w lipcu i sierpniu 2008 r. Od września 2008 r. do lipca 2012 r. pozwany przekazywał do (...) informacje o tym, że powódka terminowo spłaca raty kredytu. Przekazywanie takich informacji (tj. że powódka jest rzetelnym kredytobiorcą) powinno skutkować pozytywnym wynikiem weryfikacji w Biurze (...).

Nie można również przyjąć, że pozwany wyrządził powódce szkodę z tego tytułu, że komornik wyegzekwował od niej kwotę 3 593,68 zł. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że działania komornika opierały się na tytule wykonawczym (bankowym tytule egzekucyjnym, któremu nadano klauzulę wykonalności), a powódka nie zdołała wykazać, że tytuł ten został wydany na skutek bezprawnych działań banku. Nadpłata znajdująca się na rachunku kredytu powódki, sukcesywnie pomniejszana o wartość miesięcznych rat, wyczerpała się ostatecznie w dniu 10 lipca 2012 r. Po tej dacie żadne środki pieniężne nie wpłynęły na rachunek powódki, zaczęło narastać zadłużenie. Pozwany wielokrotnie wzywał powódkę do regulowania należności, następnie wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, którym stwierdzono, że powódka ma zapłacić łącznie kwotę 10 001,92 zł, a ostatecznie wierzytelność została zbyta na rzecz(...). Co istotne w umowie kredytu powódka zgodziła się na wszystkie powyższe działania banku. Zgodnie bowiem

z § 8 ust. 1 umowy kredytu, powódka wyraziła zgodę na poddanie się egzekucji w trybie art. 97 ustawy Prawo bankowe oraz na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty

200 000 zł, obejmującego również odsetki, koszty związane z realizacją umowy i wszelkie koszty windykacyjne. Zgodnie natomiast z § 9 ust. 1 umowy kredytu, powódka wyraziła zgodę na dokonanie przelewu wierzytelności z tytułu umowy kredytu m. in. na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, zgadzając się również na poddanie egzekucji na rzecz tego podmiotu. Jak zostało to ustalone powyżej, kredyt nie został spłacony, po 10 lipca 2012 r. zadłużenie z tego tytułu narastało, a powódka wyraziła zgodę na poniesienie negatywnych konsekwencji nieregulowania należności z tytułu

kredytu, bank miał zatem wszelkie podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego na łączną kwotę 10 001,92 zł oraz zbycia wierzytelności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego. Z powyższego wynika, że wyegzekwowanie przez komornika sądowego kwoty 3 593,68 zł z zasiłku chorobowego powódki było uprawnione.

Nie można również przyjąć by powódka doznała szkody ze względu na konieczność kontaktowania się bankiem. Konieczność kontaktowania się z bankiem, w którym został zaciągnięty kredyt (a w tym konieczność ponoszenia kosztów korespondencji i dojazdów), nie wynikała z zawnionego działania pozwanego, lecz była konsekwencją prowadzenia obsługi umowy, w tym wierzytelności kredytowej. Istotną przyczyną zwiększonej częstotliwości kontaktowania się stron umowy był brak spłaty kredytu przez powódkę. Koszty korespondencji zostały wygenerowane przez samą powódkę „postanowiłam wszelkie kontakty z bankiem utrzymywać wyłącznie na piśmie” /k. 4/.

Podzielić również należy stanowisko pozwanego, że powódka nie wykazała wysokości rzekomo doznanej przez nią szkody. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Dla uniknięcia dowolności orzekania przyjmuje się, że szkoda w tej postaci musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście by nastąpiła (por. wyroki SN: z dnia 21 czerwca 2001 r., IV CKN 382/00, MoP 2003, Nr 1, s. 33 i 34; z dnia 14 października 2005 r., III CK 101/05, niepubl.; z dnia 26 stycznia 2005 r., V CK 426/04, LEX nr 147221; z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, Legalis; z dnia 18 października 2000 r., V CKN 111/00, Legalis; z dnia 22 stycznia 2008 r., II CSK 377/07, Legalis; z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 19/08, LEX nr 424433; z dnia 27 stycznia 2012 r., I CSK 211/11, Legalis).

Sama powódka podnosiła, że kwota nieuzyskanych dochodów z tytułu prowadzenia żłobka (80 000 zł) została przez nią oszacowana. Nie wiadomo jednak na podstawie jakich danych dokonała ona takich oszacowań. Powódka nie złożyła żadnego wniosku dowodowego na udowodnienie wysokości szkody, mimo, że pozwany od początku postępowania kwestionował tę okoliczność (por. pkt 25 odpowiedzi na pozew).

Powódka nie wykazała również pozostałych kwot, które składały się na dochodzone odszkodowanie, tj. nie udowodniła, że faktycznie komornik wyegzekwował od niej kwotę podawaną na rozprawie w dniu 29 września 2015 r., a także, że poniosła koszty związane z prowadzeniem korespondencji z pozwanym, czy też w związku z przejazdami do banku. W szczególności nie został przedstawiony żaden wykaz z udokumentowaniem ponoszonych kosztów.

W tym stanie rzeczy żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 100 000 zł jako nieudowodnione podlegało oddaleniu (art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c.).

Podnieść również należy, że w piśmie z dnia 22 listopada 2013 r. powódka wskazywała, że na kwotę 100 000 zł składa się również kwota z tytułu „stresu związanego z ignorancją i brakiem jakiejkolwiek możliwości porozumienia”. W tym zakresie żądanie powódki stanowiło żądanie zadośćuczynienia. W ocenie Sądu, nie mogło ono zostać uwzględnione albowiem jak wcześniej wskazano, w istocie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a działania pozwanego nie były bezprawne. Powódka nie zdołała również udowodnić by ze strony banku doznała krzywdy, stąd żądanie zapłaty w zakresie, w jakim stanowiło żądanie zadośćuczynienia, podlegało oddaleniu w oparciu o treść art. 445 k.c. i art. 448 k.c.

Nie zasługiwało na uwzględnienie również żądanie powódki zwrotu kwoty 1752,35 zł, która to kwota stanowiła „nadpłatę na jej rachunku technicznym”.

Powódka wskazywała, że bank pismem z dnia 28 lutego 2012 r. poinformował ją, że ma ona nadpłatę w kwocie 1 752,35 zł i to – w jej ocenie - stanowi dowód, że kredyt został spłacony. Jednocześnie domagała się zwrotu nadpłaty. We wskazanym piśmie /k.15/ jest natomiast mowa o tym, że powódka ma nadpłatę w kwocie 1 725,35 zł i, że ma możliwość przeznaczenia jej na wcześniejszą spłatę kredytu. Nie można zatem przyjąć by był to dowód na to, że kredyt

został spłacony w całości. W kolejnym piśmie /k. 16/ bank wskazał, że zwrot nadpłaty nie może nastąpić ze względu na nierozliczenie kredytu.

Zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzenia na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. W myśl zaś art. 727 k.c. bank może odmówić wykonania zlecenia posiadacza rachunku bankowego tylko w wypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych.

Podkreślić należy, że rachunek kredytu został założony do celów związanych z obsługą kredytu (§3 umowy k. 10-11). Przy czym bank wypłacił środki z tytułu udzielonego kredytu zgodnie z dyspozycją klienta przy zawieraniu umowy (por. § 3 umowy). Poprzez ten rachunek miała następować spłata kredytu (§5 umowy). Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji oraz odsetek w drodze obciążenia rachunku kredytu (§ 12 umowy). Zgodnie zaś z § 4 ust. 10 w zw. z ust. 9 lit c) regulaminu z dnia zawarcia umowy - w przypadku wpływu środków na rachunek kredytu przed umownym terminem spłaty lub w umownym terminie spłaty w kwocie wyższej niż kwota raty – bez uprzedniego pisemnego poinformowania banku o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu lub bez wskazania sposobu rozliczenia wpłaty – nadpłacona kwota będzie rozliczana zgodnie z § 4 ust. 9 lit. c). Podobna regulacja obowiązywała w regulaminie obowiązującym od dnia 1 stycznia 2009 r. (§ 4). Na podstawie powołanych postanowień regulaminu, bank był uprawniony do zaliczenia nadpłaty na poczet nierozliczonego kredytu, a zatem mógł on odmówić wypłaty tej nadpłaty, skoro nie doszło do rozliczenia kredytu w całości. Brak realizacji żądania powódki nie był bezprawny, nie doprowadził zatem do powstania szkody. Ponieważ powódka nie dokonała spłacenia kredytu nadpłata istniejąca na rachunku bankowym była rozliczana, zgodnie z umową i regulaminem, na raty które w kolejnych miesiącach stały się wymagalne. Oznacza to, że w dniu zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.) powódka nie miała tej nadpłaty, a zatem żądanie pozwu w tym zakresie nie było zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone od J. S. na rzecz pozwanego banku koszty składały się: kwota 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego związanego z roszczeniem majątkowym, kwota 360 zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego związanego z żądaniem ochrony dóbr osobistych o charakterze niemajątkowym (§ 6 pkt. 6 oraz § 10 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej.